

Maćkowiak, Henryk

Wydarzenia rewolucyjne 1905-1907 roku na terenach obecnego województwa ostrołęckiego

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 1, 46-53

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYDARZENIA REWOLUCYJNE 1905–1907 ROKU NA TERENACH OBECNEGO WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO

Opracowanie krótkiego zarysu wydarzeń rewolucyjnych na obszarze ziem obecnego woj. ostrołęckiego oparłem na edycji źródłowej pt. „Walki chłopów Królestwa Polskiego 1905–1907”, t. 1–4, Warszawa 1958–1961, pod redakcją Stanisława Kalabińskiego i Feliksa Tycha, na opracowaniu S. Kalabińskiego pt. „Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie guberni łomżyńskiej 1905–1907” oraz na pracach Adama Dobrońskiego: „Rewolucja 1905–1907 roku w Łomżyńskiem”, Białystok 1975 i „Infrastruktura społeczno-ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866–1914)”, Białystok 1978. Sięgnąłem również do pracy Zofii Niedziałkowskiej „Ostrołęka dzieje miasta”, Wydawnictwo Ossolineum 1967. Skorzystałem także z opracowania Benona Dymka „Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864–1975)”, w „Dzieje ziem województwa ostrołęckiego”, Warszawa 1984. Wiele danych, szczególnie dotyczących szkolnictwa, zaczerpnąłem z własnej pracy „Geneza i rozwój szkolnictwa na Kurpiach w latach 1905–1939”, Warszawa 1982.

Przeważająca część obszaru obecnego woj. ostrołęckiego należała do guberni łomżyńskiej. Tylko powiat przasnyski był poza jej granicami (należał do guberni płockiej). Gubernia łomżyńska powstała w 1866 r. i po odłączeniu pow. pułtuskiego w 1894 r. była najmniejszą spośród wszystkich dziesięciu guberni Królestwa Polskiego (10,5 tys. km², czyli 8,3% powierzchni Królestwa). Ziemie te należały do najsłabiej zaludnionych terenów Królestwa Polskiego (40–50 osób na 1 km²). Ludność wiejska stanowiła około 80%. Na obszarze obecnego woj. ostrołęckiego leżały cztery miasta: Ostrów Mazowiecka — 10.471 mieszkańców w 1897 r., Ostrołęka — 12.944 mieszkańców w 1897 r., Maków Mazowiecki — 5.884 mieszkańców w 1884 r., Przaszysz — 7.044 mieszkańców w 1880 r. oraz kilka osad.¹

Specyficzne cechy gospodarczo-społeczne posiadał region kurpiowski. Obszar województwa ostrołęckiego wchodził w skład guberni o najmniejszej w skali Królestwa Polskiego własności obszarnej. Własność ta stanowiła zaledwie 15% ogólnej powierzchni rolnej, przy krajowej wynoszącej wówczas prawie 32%. Do chłopów i drobnej szlachty należało 70% gruntów rolnych, z przewagą własności szlacheckiej, czego nie spotyka się w całym Królestwie Polskim.²

Prawie 82% mieszkańców tych terenów (1897 r.) stanowili Polacy, około 16% Żydzi, reszta to Rosjanie i Niemcy.³

Najbardziej polskim i katolickim obszarem był region kurpiowski (95,2%).⁴

Taka struktura narodowościowa była korzystna dla walki Polaków o większe prawa narodowe i swobody obywatelskie. Ze względu jednak na bardzo nie-

liczny tu proletariat przemysłowy, walka ta nie miała zorganizowanego, rewolucyjnego charakteru. Ludność żydowska, skoncentrowana głównie w miastach i osadach miejskich, tylko częściowo była spolonizowana (dawne osadnictwo). Napływowi Żydzi, tzw. „Litwacy” byli masą zrusyfikowaną i nie ulegali wpływowi ludności miejscowej. Powyższe, niektóre tylko charakterystyczne cechy, wyróżniające region kurpiowski spośród innych terenów Królestwa Polskiego, miały wpływ na przebieg i charakter lokalnych wydarzeń rewolucyjnych

Na tle narastania sytuacji rewolucyjnej w pierwszych latach XX wieku w Rosji i Królestwie Polskim, aktywizuje się czynny ruch oporu na obszarach ziem obecnego województwa ostrołęckiego. Traktowanie chłopów przez władze rosyjskie, jako jedną, polską grupę wierną rządowi, nie było już aktualne. Działalność wielu kół Towarzystw Oświaty Narodowej i wzmożony kolportaż na wieś, nielegalnego pisma „Polak” oraz pism ludowych, rodziły i potęgowały nastroje antyrządowe. Proletariat przemysłowy stanowił na tych terenach tylko 0,2–0,3 procent ogółu ludności cywilnej toteż większość wypadków czynnego oporu stawianego władzom miała miejsce na kurpiowskiej wsi.⁵

Pod względem politycznym dużą przewagą na tym terenie, odznaczał się w owym czasie obóz narodowy, inspirowany najczęściej przez kler i obszarników. Nie możemy jednak zapominać i o drugim ośrodku, oddziałyującym na szerokie rzesze chłopów tj. Polskim Związku Ludowym.

Na obszarze ziem woj. ostrołęckiego koła PZL istniały m.in. w Dylewie, gdzie głównym inspiratorem działania był Piotr Kaczyński, w Kadzidle i Troszynie — Stanisław Nosek, w Burzynie, Brańszczyku, Długosioldle — Stanisław Najmoła, w Udrzynku i Zanklewie — Karol Klimek.⁶ Dwaj ostatni działacze byli również znanymi przywódcami Związku Nauczycieli Ludowych w Królestwie Polskim.

Powiaty: ostrołęcki i ostrowski, należy zaliczyć do aktywniejszych w działalności PZL. Jeden ze współorganizatorów tego związku, Stanisław Brzozowski, został tu aresztowany i uwięziony w Ostrołęce.⁷ Polski Związek Ludowy utrzymał się do maja 1907 r., kiedy to został ujawniony przez policję carską jako samodzielny i nielegalny ruch.⁸ Wpływy na walkę rewolucyjną wywierała łomżyńska organizacja PPS, która miała swoje komórki w miastach i wsiach całej guberni. Na terenach woj. ostrołęckiego najsilniejsze organizacje były w powiatach ostrowskim i ostrołęckim.⁹

PPS agitowała za niepłaceniem podatków, organizowała akcje niszczenia sztyldów rosyjskich, listy poboru do wojska, bojkot szkoły rosyjskiej. Równocześnie rozwijała również działalność Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy.¹⁰

Jednakże słabe jeszcze wówczas ośrodki PZL, PPS i SDKPiL nie były w stanie skutecznie rywalizować z mocno ugruntowaną tutaj działalnością endecką, szczególnie wśród licznej szlachty zagrodowej.¹¹

Podobnie jak i na innych terenach Królestwa Polskiego na Kurpiach uwidoczniły się w latach rewolucji trzy główne nurty walki mas ludowych i proletariackich:

- polityczny, antycarski ruch o charakterze narodowo-wyzwoleńczym,
- wystąpienia agrarne o lasy, łąki i pastwiska,
- strajki robotników rolnych i proletariatu miejskiego o charakterze szczególnie ekonomicznym.

Samowładztwo cara i jego polityka rusyfikacyjna oraz wieści o porażkach ar-

mii rosyjskiej w wojnie z Japonią stwarzały i pogłębiały nastroje rewolucyjne w społeczeństwie polskim. Ich wyrazem były m.in. wystąpienia robotników w Ostrołęce w dniach 7 i 11 listopada 1904 r., jedne z pierwszych tego rodzaju demonstracji w skali całego Królestwa Polskiego. Zaledwie tydzień później (17 listopada), niewątpliwie pod wpływem robotniczych wystąpień, zbuntowało się 400 poborowych i rezerwistów wojskowych. Na początku grudnia psychoza buntownicza opanowała żołnierzy 14 pułku dragonów oraz saperów z koszar w Wojciechowicach. „Zbuntowani żołnierze podpalili koszary i zabili pułkownika”¹²

Na początku 1905 r. wiele gmin na terenach obecnego woj. ostrołęckiego wystąpiło z postulatami spolszczenia samorządu gminnego. Dali temu wyraz w pierwszej kolejności chłopi gmin: Troszyn, Dylewo, Nasiadki w pow. ostrołęckim. Z podobnymi żądaniami wystąpili mieszkańcy gmin Dmochy-Glinki i Poręba w pow. ostrowskim oraz gminy Karniewo, Sypniewo i Smreck w pow. makowskim.¹³

Mieszkańcy gminy Dylewo pod przewodnictwem Mateusza Perzana, byłego wójta tej gminy i Piora Kaczyńskiego, który miał największy posłuch wśród chłopów, zażądali już w dniu 26 stycznia 1905 r. wprowadzenia języka polskiego do urzędowania.¹⁴ W ślad za nią poszła gmina Nasiadki. Opór przeciwko jęz. rosyjskiemu stawiali też mieszkańcy gminy Łyse. Rzucono tu hasło nieprzyjmowania zarządzeń władz w języku rosyjskim, niepodporządkowania się ich zaleceniom oraz odmowy płacenia podatków.¹⁵ Przywódcę podobnych wystąpień chłopów gminy Jednorozec w pow. przasnyskim, Wróbla, ukarano pieniężnie. W tym samym powiecie języka polskiego w urzędach i sądach żądali kategorycznie chłopi gminy Dzierzgowo i Chojnowo, a za głównych przywódców w relacji władz carskich uchodzili: Jan Trentowski, Stanisław Rudnicki, Leonard Wiśniewski i Głazewski.¹⁶

Społeczeństwo polskie o tych wystąpieniach poinformował konspiracyjny miesięcznik „Polak”, który w numerze 6 z czerwca 1905 r., uchwałę mieszkańców gmin Dzierzgowo i Chojnowo, o wprowadzeniu języka polskiego do urzędowania, umieścił na swoich łamach.

Raporty władz carskich wykazują, że inspiracje do tych wystąpień szły zarówno od chłopów, jak i od drobnej szlachty lub właścicieli majątków. Żądaniom wprowadzenia języka polskiego do urzędów i szkół dość często towarzyszyła tzw. „zewnątrzna polonizacja”, tj. niszczenie tablic urzędowych z godłami carskimi, szyldów szkół i sądów gminnych.

Wybuch rewolucji w Rosji 22 stycznia 1905 r. zaktywizował masy pracujące w całym Królestwie Polskim, spowodował strajk w szkołach. Solidarnościowy strajk robotniczy z proletariatem fabryk i zakładów warszawskich (strajk w Warszawie wybuchł 27 stycznia 1905 r.) pierwsi podjęli pracownicy Stacji Kolejowej w Ostrołęce. 31 stycznia na okres pięciu godzin przegrali oni pracę. Do strajku agitował robotników, bliżej nie znany Jan Grzymała, informując ich o zajściach w Warszawie. Najprawdopodobniej pod wpływem tych agitacji, wyjaśniali robotnicy swoim zwierzchnikom, że tak się dzieje we wszystkich fabrykach i dlatego oni to czynią. Narzekali, że ich zarobki nie wystarczają na utrzymanie rodzin.¹⁷ Z ówczesnych relacji wynika, że strajk miał charakter solidarnościowy i podłoże ekonomiczne.

Godna upamiętnienia jest postawa żołnierzy garnizonu ostrołęckiego, którzy odmówili strzelania do robotników i pełnienia służby policyjnej.¹⁸ A trzeba przyznać, że okazji ku temu były. Miasto manifestowało wolę walki z caratem

o prawa konstytucyjne, o ośmiogodzinny dzień pracy i lepszy byt robotników, o język ojczysty w szkołach i urzędach. Zofia Niedziałowska, zgodnie z relacjami świadków i uczestników tych wydarzeń tak pisze: „Miasto odświętnie udekorowane, przygotowywało się do manifestacji. Pochody złożone z robotników, rzemieślników i inteligencji, uczniów i sporej grupki chłopów maszerowały po mieście z chorągwiami i transparentami przy głośnych okrzykach: „Precz z carem” i „Niech żyje Polska”. Jedni manifestujący śpiewali pieśni narodowe, inni „Czerwony sztandar”.¹⁹ Najwytrwalsi w tym proteście okazali się pracownicy biura Oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych od Ognia, strajkując przez kilka tygodni, za co zostali pozbawieni pracy.”²⁰

Powstała w 1904 r. organizacja PPS w Ostrowi Mazowieckiej, Różanie i Długosiodle uaktywniła swoją działalność. Odezwy rewolucyjne krążyły w wielu miejscowościach i rosła liczba strajków. W lutym 1905 roku strajkowali kolejarze, a w sierpniu krawcy i szewcy powiatu ostrołęckiego. Lipiec 1906 roku przyniósł wystąpienia robotników wytwórni „Orlik” w Makowie Mazowieckim, żądających podwyżki płac. Ostrołęcka organizacja SDKPiL 10 grudnia 1905 r. wydała odezwę solidarnościową do żołnierzy, stacjonujących tam jednostek.²¹

Szczególnie ostro przejawiała się w wielu gminach walka o szkołę polską i język polski w urzędach. Strajk szkolny młodzieży gimnazjów łomżyńskich (3 luty 1905 r.) a w jego następstwie bojkot rosyjskich szkół rządowych, był poważnym impulsem do podobnych wystąpień rodziców i uczniów szkół początkowych.

Pierwsze wystąpienie strajkowe uczniów miało miejsce w Nowogrodzie. 10 lutego uczniowie gminnej szkoły początkowej „samowolnie przerwali zajęcia szkolne i zabrawszy książki, rozeszli się do domów.”²²

3 marca mieszkańcy Ostrowi i wsi Poręba wtargnęli do szkół, żądając przerwania zajęć. Rodzice z Poręby w liście do nauczyciela napisali: „Dowiedziawszy się, że dzieci uczęszczające do szkoły w dniu 3 b.m. zniszczyły rosyjskie podręczniki i wszystkie przed rozpoczęciem lekcji opuściły szkołę, uważamy, że postępek ten jest wywołany po części przez zły system szkolnego nauczania w kraju tutejszym. Przeto uprzejmie prosimy Pana Nauczyciela wykład wszystkich lekcji w szkole porębskiej na przyszłość prowadzić wyłącznie w języku polskim. Oświadczamy przy tym, że dopóki żądania nasze nie będą uwzględnione, dzieci do szkoły posyłać nie będziemy.”²³

8 marca zastrajkowali uczniowie szkoły w Szwelicach, pow. makowski i Nagoszewie, pow. ostrowski. Walka o język polski w szkołach i gminach rozgorzała na dobre. Jeszcze silniejsza fala protestów miała miejsce na jesieni 1905 r. W listopadzie zamknięte zostały rosyjskie szkoły w Łysych i Lemanie. Mieszkańcy Myszynca odmówili też posyłania dzieci do szkoły, żądając nauki wszystkich przedmiotów po polsku. Wystąpienia przeciw szkole carskiej miały miejsce w Chorzelach²⁴ pow. Przasnysz. 20 października 1905 r. zebrany pod szkołą tłum wołał „nie chcemy, aby nasze dzieci uczyły się po rosyjsku”. 7 listopada powtórzono żądanie nauczycielowi, „że ma uczyć po polsku”. Żądania te ponawiano kilkakrotnie.²⁵ W grudniu wieś Łyse ponownie zażądała nauki w języku polskim, uniemożliwiając, po odmowie nauczyciela, prowadzenie zajęć. Podobne wystąpienia musiały być dość powszechne, skoro kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego, J. Bielajew, zwrócił się z prośbą do generała-gubernatora, G. Skołona o podjęcie środków administracyjnych przeciwko wsiom, które bojkotują nauczycieli, uczących w języku rosyjskim.²⁶

Według oceny samego gubernatora łomżyńskiego z 3 stycznia 1906 r. w gu-

berni tej języka rosyjskiego nie uczono w ogóle, lub tylko raz w tygodniu. Na „czarnej liście” władz rosyjskich znalazło się wówczas aż 59,1 proc. szkół powiatu kolnieńskiego i 30 proc. ostrołęckiego.²⁷

Na wsi dominowały, szczególnie w pierwszej fazie rewolucji, wystąpienia o charakterze narodowym. Obiektywnym źródłem tych wystąpień, ograniczonych do spraw języka polskiego w gminie i szkole, było pozbawienie ludności praw politycznych przez carat, polityka rusyfikacji, brak własnej polityki gospodarczej, która by chroniła interesy chłopów. Skoordynowana działalność czynników rządowych doprowadziła wiosną 1906 r. do opanowania zaburzeń. Represje stały się masowe po wprowadzeniu stanu wojennego w guberni łomżyńskiej. Zapelnily się wówczas patriotami areszty śledcze i więzienie w Łomży. Wśród aresztowanych było wielu nauczycieli, chłopów, a nawet uczniów. Za nieuznanie w nauczaniu i w urzędach języka rosyjskiego znaleźli się w więzieniu: Trojanowski i Czapliski, gospodarze wsi Troszyn, w powiecie ostrołęckim. Za bojkot szkoły rosyjskiej, oskarżony o podburzanie kolegów do zaprzestania zajęć szkolnych, na 7 dni aresztu policyjnego o chlebie i wodzie, skazany został uczeń szkoły makowskiej, Jan Licznierski.²⁸

Jednym z nurtów ruchu rewolucyjnego była walka, głównie małych i średnio-rolnych chłopów o lasy, pastwiska i łąki. Do nielegalnego wyrębu drzewa w lasach skarbowych na wiosnę 1905 r. przystąpili chłopcy w rejonie Brańszczyka, Broku, Długosiodła, Poręby w powiecie ostrowskim (około 150 osób). Wyrębu lasu obszarniczego we wrześniu 1906 r. dokonali chłopcy wsi Brzeźno w pow. ostrołęckim, za co, przy pomocy dragonów, najaktywniejszych doprowadzono do więzienia w Ostrołęce.²⁹

Podczas podobnych wystąpień w leśnictwie wyszkowskim doszło do ostrych starć w rejonie wsi Trzcianka, gdzie chłopcy uzbrojeni w rewolwery i strzelby stawiali zbrojny opór strażnikom.³⁰

Ruch ogarnął też region kurpiowski. Chłopcy ze wsi Zbójna, Krasny Borek, Siarki, Kuzie, Laski, samowolnie przystąpili do wypasu traw w lasach skarbowych i majątkach księcia Szachowskiego.³¹

Opór strażni leśnej był siłą przełamany. Obszarnicza gazeta „Słowo” podkreślała, że „podobne wypadki miały miejsce w wielu innych miejscowościach.”³²

Z meldunków władz rosyjskich wynika, że mieszkańcy tego regionu dopuszczali się również obrazy cara. Jako przykład podawano niszczenie jego portretów, ośmieszanie cara i jego rodziny w wierszach, pieśniach i różnych anegdotach („Car Mikołaj wydał manifest, umarłym swoboda, żywym areszt”), szerzenie pogłosek o przygotowywanych zamachach na Romanów.³³

Wystąpienia polityczne miały miejsce między innymi w gminie Bugzy Płockie i Krzynowłoga Wielka w powiecie przasnyskim. Zgromadzony tłum przedstawił władzom carskim swoje żądania, między innymi autonomii Polski, rozdania majątków majorackich małorolnym chłopom, jednolitego dla wszystkich prawa i takiej samej odpowiedzialności za jego naruszenia. Po przeczytaniu każdego punktu zgromadzeni wznosili okrzyk „Żądamy”.³⁴

1 czerwca 1905 r. odbyła się młodzieżowa manifestacja rewolucyjna pod Krasnosielcem. Brało w niej udział około 50 osób. Śpiewano pieśni patriotyczne i wznoszono okrzyki: „Wiwat! Niech żyje Polska i wolność!” Za głównych przywódców władze carskie uznały: Władysława Dembowskiego z Makowa, Franciszka Dąbrowskiego z pow. makowskiego, Jana Jastrzębowskiego, Czesława Gutowskiego i pomocnika pisarza gminy z Krasnosielca Jana Nowaczyńskiego.³⁵

Podczas manifestacji w osadzie Janów pow. przasnyski 10 grudnia 1905 r. nie-

siono czerwoną flagę z jednogłowym białym orłem i napisem: „Boże chroń Polskę”. Flagę niósł 19-letni młodzieniec, Stanisław Radzyński.³⁶ W Różanie rozklejono w czterech miejscach wezwania Polskiej Partii Socjalistycznej do bojkotu Dumy rosyjskiej. Wezwania te zostały zdjęte i przekazane naczelnikowi żandarmerii w pow. makowskim.³⁷

Wystąpienia rewolucyjne mieszkańców wsi obecnego woj. ostrołęckiego za- dały także cios idei solidaryzmu klasowego, propagowanej przez Narodową Demokrację. Wyrazem tego były wystąpienia proletariatu rolnego w wielu majątkach obszarniczych, najczęściej inspirowane przez PPS i SDKPiL. Przyjeżdżał tu Stefan Królikowski „Ogrodniczek”, docierali także agitatorzy z Białegostoku, zwanego „Manchesterem Północy”. Świadczą o tym raporty władz carskich, w których podają, że: „robotnicy oświadczają w swoich żądaniach, iż kierują się znalezionymi broszurami”. Chodziło to o odezwę „Do fernali, parobków, pastuchów i wszelkiej służby dworskiej”, wydaną w lipcu 1905 r. przez Łomżyński Komitet Włościański PPS.³⁸

W porównaniu jednak ze strajkami robotników rolnych na terenie guberni siedleckiej, lubelskiej i warszawskiej, które miały charakter masowy, strajki proletariatu rolnego w guberni łomżyńskiej były wypadkami sporadycznymi, w sumie zanotowano ich kilkanaście. Przyczyny tego były złożone, jednak za główne należy chyba uznać: małą koncentrację własności obszarniczej, mniej niż w innych regionach Królestwa bezrolnej i małorolnej ludności wsi, brak znacniejszych ośrodków przemysłowych, które były — jak wykazała praktyka innych terenów — ośrodkami agitacji strajkowej oraz silne na tym obszarze wpływy endecji. Silniejsza fala strajków rolnych miała miejsce w 1906 r. W samym tylko powiecie makowskim ogarnęły one 25 majątków.³⁹ Dziennik „Słowo” z 4 sierpnia 1906 r. o tych strajkach tak pisał: „W powiecie makowskim przed dwoma dniami w dwudziestu kilku majątkach wybuchł strajk rolny. Służba dworska zażądała podwyższenia płacy i polepszenia warunków jej bytu. Miejscowe władze administracyjne aresztowały kilku agitatorów. W 7 majątkach doszło do porozumienia na trzeci dzień po wybuchu strajku. W dobrach Łukowe strajk zakończył się również”.⁴⁰ W powiecie ostrołęckim strajkowali robotnicy majątków w Radgoszczy, Grodzisku, Czerwinie, Stylągach. Najbardziej ostry i najdłuższy, siedmiodniowy strajk robotników rolnych miał miejsce w Grodzisku, w dobrach należących do Andlaura. Współorganizatorami tego strajku byli agitatorzy z PPS, którzy na wiecach z miejscową ludnością wzywali ją do przetrwania. Ze służbą dworską solidaryzowali się robotnicy z cukrowni „Gucin”. Dopiero interwencja wezwanego wojska i policji oraz areszty zdołały złamać opór.⁴¹

Ogólnie strajki były krótkie, gdyż część właścicieli z miejsca szła na ustępstwa i zgadzała się na podwyżkę zarobków, a tylko nieliczni uciekali się do pomocy władz. W większości wypadków strajki poprzedzała agitacja z zewnątrz.

W ostatniej fazie rewolucji, w drugim półroczu 1906 r. w w 1907 r., jak relacjonuje w swoich badaniach A. Dobroński, nie pojawiły się już na tych terenach nowe formy walki i z różnym natężeniem kontynuowano tylko wcześniej- sze wystąpienia.

Rewolucja 1905–1907 r., mimo porażki, odegrała ważną rolę na drodze walk narodowyzwoleńczych Polaków. Walka z systemem carskim zmusiła do pewnych ustępstw politycznych, jak np. prawa zrzeszania się, zakładania polskich

szkół prywatnych, częściowego dopuszczania języka polskiego do administracji gminnej, swobód wyznaniowych, zagwarantowanych w edykcie tolerancyjnym. Proletariat miejski i wiejski uzyskał znaczną poprawę warunków materialnych. W regionie kurpiowskim, mimo terroru carskiego po upadku rewolucji, ruch polityczny nie został zdławiony.

Rosła świadomość narodowa i klasowa, czego wyrazem był rozwój ruchu oświatowego, postępowych idei ruchu zaraniarskiego, rozszerzanie się ruchu robotniczego i ludowego. Na wsi powstawały spółdzielnie, kasy spółdzielcze, mleczarnie, kółka rolnicze, domy ludowe, biblioteki. W ruchu spółdzielczości rolniczej przodował powiat ostrołęcki.⁴²

Rewolucja uświadomiła masom ludowym i proletariackim pozorną potęgę caratu oraz potrzebę i celowość dalszej z nim walki wspólnie z ruchem rewolucyjnym Rosji. Uodporniła je na agitację endecką, która ograniczała żądania chłopów do spraw języka w gminie i w szkole, hamowała rozwijającą się walkę klasową, izolowała masy od radykalnych żądań politycznych i społecznych.

- 1) Miasta polskie w tysiącleciu, t. 2, Zakł. Narod. Ossolińskich, Wydawnictwo 1967.
- 2) S. Kalabiński. Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie gub. łomżyńskiej w latach 1905–1907. Praca w bibliotece ŁTN im. Wogów.
- 3) A. Dobroński. Rewolucja 1905–1907 r. w Łomżyńskim. Białystok 1975.
- 4) Trudy WSK, t. 39, cz. 1, tabl. 1, s. 24, 27, 45^r, r. 1909.
- 5) A. Dobroński, Rewolucja 1905–1907 r. w Łomżyńskim. Białystok 1975.
- 6) A. Dobroński, Rewolucja 1905–1907 r. w Łomżyńskim. Białystok 1975.
- 7) Z. Dymek. Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864–1975) (w) Dzieje ziem województwa ostrołęckiego. Warszawa 1984 s. 123
- 8) W Królestwie Polskim 18 listopada 1904 r. powołano Komitet Organizacyjny, a na początku 1905 r. założono formalnie Polski Związek Ludowy.
- 9) S. Kalabiński. Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie gub. łomżyńskiej w latach 1905–1907.
- 10) Z. Niedziałkowska. Ostrołęka dzieje miasta. Wydawnictwo 1967, s. 185. Autorka stwierdza: „Wiadomo mi jest, że w Ostrołęckiem działały partie postępowe: SDKPiL oraz PPS.
- 11) S. Kalabiński. Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie gub. łomżyńskiej w latach 1905–1907, s. 22.
- 12) Z. Niedziałkowska. Ostrołęka dzieje miasta. Wydawnictwo 1967, s. 185.
- 13) S. Kalabiński, tamże s. 7
- 14) S. Korf do generała-gubernatora warszawskiego M. Czortkowa 12/25 II 1905. W: Walki chłopów Królestwa Polskiego 1905–1907, opr. S. Kalabiński, t. 1, s. 348.
- 15) S. Korf do generała-gubernatora. Opr. S. Kalabiński i F. Tych t. 1, s. 348.
- 16) Walki chłopów Królestwa Polskiego 1905–1907,.... t. 1 s. 541, 552.
- 17) A. Dobroński, Rewolucja 1905–1907 r. w Łomżyńskim. Białystok 1975.
- 18) Z. Niedziałkowska, Ostrołęka dzieje miasta. Wydawnictwo 1967, s. 185.
- 19) Tamże, s. 185.
- 20) Tamże
- 21) B. Dymek. Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864–1975) W: Dzieje ziemi województwa ostrołęckiego. Warszawa 1984, s. 122.
- 22) S. Kalabiński. Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie gub. łomżyńskiej w latach 1905–1907, s. 9.
- 23) S. Kalabiński. Zarys wydarzeń rewolucyjnych na terenie gub. łomżyńskiej w latach 1905–1907.
- 24) Walki chłopów Królestwa Polskiego, t. 2, s. 321, 324.
- 25) Walki chłopów Królestwa Polskiego, t. 2, s. 485.
- 26) Kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego. W. J. Bielajew do warszawskiego generałgubernatora G. Skołona 29.I/10.II.1906 r. tamże, t. 3, s. 671.
- 27) A. Dobroński, tamże s. 113.
- 28) Szulkin, Referat nt. wydarzeń 1906–1907 r. w guberni łomżyńskiej, maszynopis w bibliotece ŁTN im. Wogów
- 29) S. Kalabiński, tamże, s. 29.
- 30) Tamże, s. 23
- 31) A. Dobroński, Rewolucja... s. 9–10.
- 32) S. Kalabiński, tamże s. 14
- 33) A. Dobroński, tamże s. 10.

34) Walki chłopów Królestwa Polskiego 1905-1907, t. 2, s. 511.

35) Tamże, t. 1, s. 433.

36) Tamże, t. 2, s. 510.

37) Tamże, s. 307-309, nr. 2340.

38) S. Kalabiński, tamże, s. 11

39) Tamże, s. 28.

40) „Słowo” 4.VIII.1906, nr 209

41) Dziennik „Naprzód” 9.VIII.1906, nr 217.

42) B. Dymek, Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864-1975) W: Dzieje ziemi województwa ostrołęckiego. Warszawa 1984, s. 123.

Znaczący wkład w podnoszenie poziomu wykształcenia i kultury ludności w tym regionie miały również liczne organizacje społeczne i kulturalne, które działały na terenie województwa ostrołęckiego. W tym celu organizowano kursy i ośrodki kulturalne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności. W tym celu organizowano również kursy i ośrodki kulturalne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności. W tym celu organizowano również kursy i ośrodki kulturalne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Chociaż w tym czasie nie było jeszcze żadnych szkół, to jednak w tym czasie w tym regionie zaczęły powstawać pierwsze ośrodki kulturalne i społeczne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Organizacja badań i wykształcenia w tym regionie miało również na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Objęło nimi siedem liczących ogólnokształcących gimnazjów w powiatach: ostrołęcki, przasnyski, ostrowski, mazowiecki, wyszkowski, łomżyński i zambrowski.

Badania zasadnicze zostały przeprowadzone w latach 1935-1938 i objęły 707 uczniów, z tego 283 pochodzenia robotniczego, 254 — chłopkiego, 233 — inteligentckiego i 10 innego pochodzenia. Badaniami objęto również 15 dyrektorów liceów ogólnokształcących, 93 nauczycieli przedmiotów matematycznych oraz 5 pedagogów szkolnych.

Ważnym elementem badań było przygotowanie do nich uczniów, a więc tymczasem decydującym o wyborze tej szkoły w tym regionie były szkoły wyższych i niższych, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Wybór zawodu i przygotowanie do niego miało również na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Czynnikami psychologicznymi wpływającymi na kształcenie uczniów były również ich warunki mieszkaniowe i społeczne. W tym celu organizowano również kursy i ośrodki kulturalne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.

Problem ten rozstrzygnął E. Lipiński w książce „Wychowanie w warunkach trudnych”. Autorka omawia również w tym celu organizowano również kursy i ośrodki kulturalne, które miały na celu podniesienie poziomu wykształcenia i kultury ludności.